

Rok powstania: 2015

KAJA PRYSTUPA-RZĄDCA

ZAP: odkrywanie nowego rynku¹

Krystian Marski oraz Marcin Dębiński zdecydowali się na odważny krok swojej karierze – założyli wspólnie firmę i zainwestowali w nią wszystkie swoje oszczędności. Mając wieloletnie doświadczenie w branży IT, znaleźli niszę na rynku oprogramowania – programy wspomagające procesy udzielania zamówień publicznych (załącznik 1). Produkty były skierowane zarówno do organizacji zobowiązanych do stosowania ustawy o zamówieniach publicznych, jak i tych, które ubiegały się o pozyskanie zamówień.

W Polsce prawo o zamówieniach publicznych było i jest skomplikowane oraz często się zmienia (załącznik 2). Głównym celem rozwiązań oferowanych przez firmę ZAP miało być usprawnienie procesów przygotowania, prowadzenia oraz kontroli postępowań. W ten sposób obie strony zaangażowane w zamówienia publiczne mogły znacząco ograniczyć koszty administracyjne.

O produkcie

Pierwszym produktem zaprojektowanym przez firmę ZAP było oprogramowanie, które umożliwiała szybkie przeszukiwanie aktów prawnych dotyczących zamówień publicznych. W ten sposób firma chciała zaistnieć na rynku i dotrzeć do jak największej liczby zainteresowanych.

Wielokrotnie proces udzielania zamówień wiąże się z potrzebą szybkiego dostępu do określonych przepisów prawa. Elektroniczne akty prawne udostępniane przez program obejmują prawo krajowe i europejskie związane z problematyką udzielania zamówień publicznych. Teksty wszystkich aktów prawnych są opracowane w wygodnej, ujednoliconej postaci. Autorzy programu zadbali również o to, by użytkownicy nie utracili informacji o tym, które przepisy zostały zmienione, kiedy i jakim aktem zmieniającym.²

Celem programu nie było zastąpienie uniwersalnych serwisów informacji prawnej – miał jedynie stanowić ich uzupełnienie, ukierunkowane wyłącznie na zamówienia publiczne i zapewniające bardziej komfortowy dostęp do odpowiednich przepisów.

Krystian i Marcin dokonali szczegółowej analizy potrzeb potencjalnych użytkowników, na podstawie której stworzyli specyfikację oprogramowania (załącznik 3). Wszystkie akty prawne były dostępne w dwóch formach: specjalnym zaprojektowanym na potrzeby oprogramowania

¹ Wszystkie dane występujące w niniejszym studium przypadku są fikcyjne.

² Materiały promocyjne firmy.

oraz PDF. Ponadto prawo krajowe i europejskie zostało przedstawione w następującym uporządkowaniu: archiwalne, obowiązujące, oczekujące i projekty.

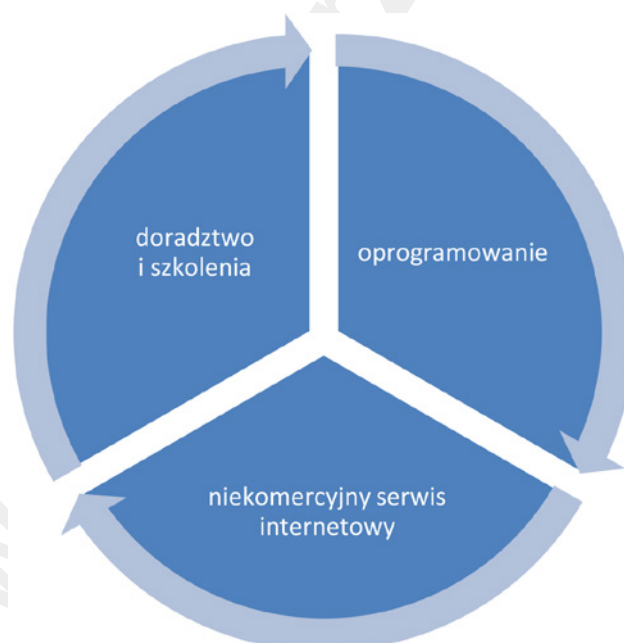
Zakup licencji pozwalał na:

- instalację oprogramowania na jednym komputerze,
- wykorzystanie oprogramowania dla własnych potrzeb, z możliwością jego użycia w wystąpieniach publicznych, szczególnie takich jak wykłady czy konferencje,
- rozpowszechnianie oprogramowania w formie elektronicznej poprzez przesłanie linka do strony lub w postaci nośnika danych (SD, DVD lub USB). Oprogramowanie miało być dostępne dla każdego za darmo przez 90 dni. Należało jedynie dokonać rejestracji na stronie firmy. Gdy mijał darmowy okres, należało zakupić licencję, ponieważ program przechodził automatycznie w wersję demo i zaprzestawał pobierania aktualizacji. Cena wynosiła 199 zł rocznie. ZAP oferowała dwie opcje zakupu: online oraz offline. Pierwsza umożliwiała bezpośredni zakup z poziomu oprogramowania – jednym kliknięciem użytkownik był przenoszony do formularza zamówienia. Druga opcja pozwalała na przesłanie formularza faksem, który działał całą dobę.

O firmie

ZAP powstała w 2011 roku. Działalność prowadzona przez nią dotyczyła 3 obszarów (rysunek 1), co było po części związane z wcześniej zdobytym przez założycieli doświadczeniem.

Rysunek 1. Obszary działalności ZAP



W zakresie doradztwa ZAP specjalizowała się w zamówieniach dotyczących skomplikowanych urzędów technicznych z przemysłu teleinformatycznego, zamówień w branży farmacji, medycyny i ochrony środowiska (załącznik 4). Na co dzień firma współpracowała z Kancelarią Radców Prawnych Kowalski&Bukowski oraz zespołem ekspertów różnych branż, którzy mieli doświadczenie w zakresie prawa o zamówieniach publicznych.

Krystian i Marcin, mając wieloletnie doświadczenie dydaktyczne, zdecydowali się umieścić w swojej ofercie różnego rodzaju szkolenia. Były to szkolenia zarówno otwarte, jak i przygotowywane specjalnie na zamówienie klientów. Dotyczyły one m.in.:

- nowelizacji prawa zamówień publicznych,
- zamówień publicznych dotyczących zakupu systemów teleinformatycznych czy też zestawów komputerowych,
- zamówień publicznych dotyczących oprogramowania,
- zamówień publicznych udzielanych w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

Obszarem uzupełniającym działalność firmy był niekomercyjny serwis internetowy, który udostępniał najświeższe informacje o bieżących pracach legislacyjnych związanych z zamówieniami publicznymi. W ten sposób ZAP chciała przyciągnąć na swoją stronę jak najwięcej zainteresowanych użytkowników, którzy odwiedziliby regularnie stronę internetową.

Misją firmy jest dostarczanie najbardziej aktualnych informacji odnośnie zmian w prawie o zamówieniach publicznych. Chcemy, by ludzie, szukając aktualnych informacji w tym obszarze, od razu wchodzili na naszą stronę.³

Założyciele

Krystian i Marcin przyjaźnili się ze sobą od czasów studiów na Politechnice Wrocławskiej:

Kiedy byłem na trzecim roku studiów, rozpocząłem indywidualny tok studiów. Mój profesor powiedział mi, żebym zapisał się do Koła Informatyków. Marcin był tam sekretarzem. Tak zaczęła się nasza znajomość, która trwa już ponad 30 lat. (Krystian)

Po ukończeniu studiów Marcin pracował w dużej spółce informatycznej. Na początku lat 90. został wicedyrektorem rządowego Departamentu Informatyki. Następnie pracował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Na początku XXI wieku ponownie powrócił do sektora biznesowego, zajmując kierownicze stanowisko w dużej polskiej spółce informatycznej. W sektorze publicznym nadal pozostał aktywny, udzielając się stowarzyszeniach branżowych. Na początku 2011 r. został dyrektorem w firmie specjalizującej się doradztwem w obszarze zamówień publicznych. Prowadził wykłady i szkolenia dotyczące prawa zamówień publicznych również na wyższych uczelniach. Uczestniczył w wielu dużych projektach doradczych związanych z udzielaniem zamówień w branży IT, a także na zlecenie władzy Wdrażającej Programy Europejskie prowadził kontrole zamówień współfinansowanych ze środków europejskich.

Krystian po ukończeniu studiów magisterskich kontynuował naukę na studiach doktoranckich. Pracował w Instytucie Energetyki. Na początku lat 90. został kierownikiem działu informatyki szwajcarskiej fabryki farmaceutycznej. W tym czasie rozpoczął również współpracę z Akademią Leona Koźmińskiego oraz współtworzył wiele systemów informatycznych, m.in. dla PAP, TASS, Filmu Polskiego, BESTFOOD. Od początku 2000 r. Krystian szkolił się w zakresie wdrożeń systemu SAP. Od roku 2009 był liderem projektu wdrożenia SAP w swoim głównym miejscu zatrudnienia. Po zakończonym z sukcesem projekcie zdecydował jednak, że czas na zmiany. W niegdyś szwajcarskiej fabryce przepracował niemal 21 lat. Prowadzony projekt uświadomił mu, że dalej chce się rozwijać i stawiać czoła wyzwaniom, a stanowisko Kierownika IT nie dawało takich możliwości. Dlatego, kiedy Marcin na spotkaniu sylwestrowym w 2010 roku przedstawił mu pomysł na założenie firmy ZAP, z radością wyraził chęć uczestnictwa w projekcie.

³ Materiały promocyjne firmy.

Konkurencja

Na polskim rynku istniało kilka aplikacji – zarówno gotowych, jak i realizowanych na zamówienie – które usprawniały udzielanie zamówień publicznych. Posiadały one zazwyczaj uniwersalną funkcjonalność, której użycie do specjalistycznych zastosowań, takich jak zamówienia publiczne, dawało ograniczone korzyści ich użytkownikom. Brakowało im wysokiego stopnia zautomatyzowania powtarzalnych czynności, który zwiększałby wrażliwość systemu informatycznego na wszelkie zmiany, w tym częste nowelizacje prawa regulującego procedury udzielania zamówień publicznych.

Najpopularniejszym oprogramowaniem dostarczającym informację prawną był LEX (załącznik 5), obejmujący bogaty zbiór materiałów dotyczących wszelkich aspektów prawnych. Był on dostępny w trzech wersjach:

- **LEX Omega** – szeroki wybór dokumentów, w tym kompletna baza orzecznictwa sądowego i administracyjnego, piśmiennictwa prawniczego i źródeł prawa polskiego. Wersja dedykowana dla większych kancelarii prawnych, dużych firm i korporacji.
- **LEX Sigma** – kompleksowe źródło informacji prawnej. Wersja dedykowana dla kancelarii prawnych i mniejszych firm. Dobór zawartości w tej wersji zapewnia dostęp do najważniejszych dokumentów i jednocześnie pozwala na optymalizację kosztów poprzez możliwość uzupełnienia programu o potrzebne moduły.
- **LEX Gamma** – podstawowa wersja Systemu Informacji Prawnej LEX, odpowiednia dla tych, którzy potrzebują aktualnej i rzetelnie opracowanej informacji prawnej.

Programy LEX działały w wersji online, a jednostanowiskowa licencja kosztowała (w zależności od wersji) od 5000 do 7000 złotych. Pojawiały się jednak poważne zarzuty dotyczące aktualności przedstawianych w nich dokumentów (załącznik 6), co parę razy doprowadziło do skandali w świecie prawniczym.

Rozpoczęcie działania

Gdy program był już gotowy, Krystian i Marcin uruchomili stronę internetową firmy. Jeszcze przed oficjalnym wypuszczeniem programu konsultowali się ze znajomymi pracującymi w administracji publicznej. Testy przeszły pomyślnie i założyciele ZAP otrzymali wiele pozytywnych komentarzy.

Następnym krokiem było rozpoczęcie działań promocyjnych. Zakupiono bazy z adresami mailowymi potencjalnych klientów i przygotowano mailing do 10 tys. osób. Planowano też uczestnictwo w targach branżowych, by pozyskać nowych klientów.

Założyciele byli pewni swojego sukcesu, jednak napływające raporty dotyczące rejestracji nowych użytkowników nie przedstawiały się optymistycznie. W ciągu dwóch tygodni od publikacji oprogramowania jedynie 5 osób wypełniło formularz, który umożliwiał korzystanie z programu. W kolejnych tygodniach zarejestrowało się tylko 20 nowych osób. Krystian i Marcin byli zdruzgotani: „Co zrobiliśmy źle?”

ZAŁĄCZNIK 1

Prawo zamówień publicznych to gałąź prawa, która zmienia się dosyć dynamicznie pod wpływem praktyki oraz często zmieniających się przepisów. Udzielanie zamówień publicznych przysparza zamawiającym, zobowiązanym do stosowania przepisów ustawy, wielu trudności praktycznych i interpretacyjnych. Są one konsekwencją zarówno częstych zmian prawa, jak i konieczności uwzględnienia

przy przeprowadzaniu procedur przetargowych wielu uwarunkowań natury praktycznej i prawnej. Pierwsze z nich są związane z często skomplikowanym oraz wielozadaniowym przedmiotem zamówienia, którego prawidłowy opis nastręcza zamawiającym wielu problemów, co znajduje swoje odzwierciedlenie w bogatym orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej.

Szczególny charakter ma udzielanie zamówień publicznych w ramach projektów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej, ponieważ wszelkie nieprawidłowości w tym zakresie mogą skutkować utratą dofinansowania. System zamówień publicznych ewoluuje również ze względu na aspekty finansowe realizacji zadań. Konieczność poszukiwania nowych źródeł finansowania powoduje, że coraz częściej zamawiający będą odchodzić od klasycznych zamówień publicznych w stronę form mieszanych, opartych na partnerstwie publiczno-prywatnym oraz koncesji na roboty budowlane lub usługi. Wartość rynku zamówień publicznych w Polsce w 2011 roku wynosiła 144 mld złotych.

Źródło: Lamch-Rejowska, M. i Laszczyński, Ł. (2012). *Prawo zamówień publicznych: Praktyczny poradnik dla zamawiających i wykonawców*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

ZAŁĄCZNIK 2

Prawo zamówień publicznych nowelizowane, a UZP szykuje kolejne zmiany

26.08.2014 , aktualizacja: 26.08.2014 11:30

Częste zmiany prawa to, według zamawiających, podstawowa bariera w sprawnych zamówieniach publicznych. Tymczasem choć parlament jeszcze nie skończył prac nad dużą nowelą Pzp, Urząd Zamówień Publicznych już zapowiada kolejną rewolucję.

W piątek Sejm ma głosować nad poprawkami Senatu do przygotowanej przez klub PO noweli Prawa zamówień publicznych.

Choć parlament jeszcze nie skończył prac nad tą nowelą, Urząd Zamówień Publicznych już zapowiada kolejną zmianę. Według wiceprezesa Urzędu Dariusza Piasty instytucja ta rozpoczęła już prace nad przygotowaniem całkiem nowej ustawy regulującej sferę zamówień publicznych, która uwzględni także nowe dyrektywy unijne w tym zakresie. Termin na ich implementację upływa w 2016 r.

Tymczasem częste zmiany prawa to według zamawiających podstawowa bariera w sprawnych zamówieniach publicznych. Jak czytamy w raporcie „Czarna lista barier dla zamawiających. Edycja 2014”, wskutek zbyt częstych zmian prawa „zamawiający nie mają czasu wypracować sobie sprawdzonej praktyki stosowania przepisów i zmuszeni są do ciągłego +eksperymentowania+ z nowymi regulacjami, na czym cierpią wykonawcy i cały system zamówień publicznych”.

Raport powstał na podstawie informacji zgłaszanych przez urzędników, prawników, szkoleniowców i według autorów po raz pierwszy przedstawia punkt widzenia zamawiających, czyli tych, którzy na podstawie Pzp wydają publiczne pieniądze. „Od momentu uchwalenia ustawy Prawo zamówień publicznych w 2004 r. jej przepisy zmieniano już prawie 40 razy. Część z nich miała charakter kosmetyczny, ale średnio raz do roku wprowadza się istotne poprawki. Przekreśla to dotychczasowy dorobek orzecznicy i ekspercki, a urzędnicy przygotowujący przetargi nie mają się na czym oprzeć” – powiedział PAP radca prawny Witold Jarzyński, red. naczelny pisma „Zamawiający. Zamówienia Publiczne w Praktyce”, które przygotowało raport.

W rezultacie, według raportu, zamawiający zachowują się asekuracyjnie, gdyż nie mają doświadczenia w stosowaniu przepisów. Wolą więc wybierać bezpieczne ich zdaniem rozwiązania, a „wszystko to prowadzi do mechanicznego stosowania przepisów ustawy Pzp, ze szkodą dla interesu publicznego”.

Nieustanne nowelizacje – w przeciwieństwie do niektórych innych utrudnień – dotyczą wszystkich zamawiających, od ministerstw po żłobki, ale najbardziej uderzają w małe urzędy i placówki, które nie mają dużych zespołów prawnych przygotowujących przetargi. Za wszystkie zamówienia odpowiada w nich zazwyczaj jedna osoba, która często nie jest w stanie nadążyć za zmianami – ocenił Jarzyński.

Źródło: http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,16531286,Prawo_zamowien_publicznych_nowelizowane_a_UZP_szykuje.html#ixzz3HcXJkFjr

ZAŁĄCZNIK 3

Silne strony oprogramowania wyróżnione przez założycieli ZAP⁴:

- Łatwy dostęp do aktualnych informacji
Udostępnianie nowych i znowelizowanych aktów prawnych.
- Gwarantowana poprawność informacji.
Firma korzysta z technologii przez siebie stworzonej, która, umożliwia konwersję treści aktów prawnych z formy drukowanej na elektroniczną z zachowaniem zgodności przetwarzanych treści.
- Łatwy i szybki dostęp do aktów prawnych
Wyszukiwanie po treści artykułu lub paragrafu bądź przy wykorzystaniu stworzonego indeksu we wszystkich aktach prawnych prawa krajowego.
Działanie programu „w tle”.
- Możliwość korzystania z narzędzia pozwalającego na ustalenie kursu euro obowiązującego w danym dniu.
- Możliwość działania bez ciągłego dostępu do Internetu.
Połączenie z Internetem jest jedynie konieczne w przypadku aktualizacji programu.

ZAŁĄCZNIK 4

Oferta w obszarze doradztwa⁵

Firma ZAP oferuje zamawiającym pomoc:

- w przygotowaniu specyfikacji warunków zamówienia (m.in. wzory umów, wymagania stawiane wykonawcom, listy niezbędnych dokumentów),
- w pracach komisji przetargowych,
- w sprawach formalno-prawnych.

Korzystając ze współpracy z Kancelarią Kowalski&Bukowski, firma ZAP oferuje kompleksowe wsparcie zamawiającemu w momencie wniesienia odwołań lub roszczeń składanych przez wykonawców oraz reprezentację w sądzie okręgowym, a także doradztwo prawne w przypadku podejrzenia o zaistnienie zмовы przetargowej czy też w momencie konieczności wprowadzenia zmian w treści wcześniej zawartych umów w sprawie zamówień publicznych.

Firma ZAP oferuje również pomoc dla wykonawców, m.in. w zakresie:

- przygotowania ogłoszenia o zamówieniu oraz specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- wymagań stawianych wykonawcom,
- istotnych zapisów umów pod względem równego traktowania wykonawców, zasad uczciwej konkurencji oraz ryzyka związanego z realizacją umowy,
- przygotowania pytań dotyczących spraw formalno-prawnych prowadzonego postępowania.

⁴ Materiały promocyjne firmy.

⁵ Materiały promocyjne firmy.

ZAŁĄCZNIK 5

Zakres materiałów dostępnych w programie LEX

1. Dokumenty autorskie

- Teksty do orzeczeń pisane przez prawników-specjalistów oraz publikowane w czasopiśmie: „Acta Universitatis Wratislaviensis”, „Przegląd Prawa i Administracji”, „Europejski Przegląd Sądowy”, „Finanse Komunalne”, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa”, „Glosa”, „Państwo i Prawo”, „Prokurator, Prokuratura i Prawo”, „Przegląd Podatkowy”, „Przegląd Prawa Handlowego”, „Samorząd Terytorialny”.
- **Tezy z piśmiennictwa**, czyli zbiór cytatów z polskich i zagranicznych publikacji prawniczych, pochodzących z czasopism takich jak: „Europejski Przegląd Sądowy”, „Finanse Komunalne”, „Glosa”, „Krajowa Rada Sądownictwa”, „Państwo i Prawo”, „Przegląd Podatkowy”, „Przegląd Prawa Handlowego”, „Samorząd Terytorialny”, „Przegląd Prawa Europejskiego”, „Common Market Law Review”.
- **Autorskie wzory pism i umów** przygotowane przez prawników specjalistów na zamówienie Redakcji Systemu Informacji Prawnej LEX.
- **Bibliografia LEX**, czyli zbiór metryk publikacji prawniczych wybranych i opracowanych przez Redakcję Systemu Informacji Prawnej LEX.
- Każdą z wersji programu można rozszerzyć o **dotatkowe moduły zawierające treści autorskie**, m. in.: Prawo europejskie, Zamówienia Publiczne, Windykacje, Ochrona zdrowia, Navigator Postępowanie Cywilne, Navigator Postępowanie Administracyjne, Navigator Procedury Podatkowe, Navigator Postępowanie Karne, Navigator Prawo Handlowe, Navigator Procedury Prawa Pracy, Navigator Procedury Prawa Budowlanego, LEX Navigator Zamówienia Publiczne, LEX Navigator Ochrona Zdrowia, LEX Navigator dla Firm.

2. Dokumenty źródłowe

- **Komplet metryk i skanów aktów prawnych** opublikowanych w **Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim** od 1918 r.
- **Ujednolicone teksty aktów prawnych** z **Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego**.
- Metryki i ujednolicone teksty aktów prawnych opublikowanych w **Dziennikach Urzędowych**.
- **Projekty ustaw** wraz z uzasadnieniami (komplet projektów stanowiących przedmiot prac Sejmu od III kadencji).
- **Orzeczenia sądowe**:
 - o publikowane w zbiorach urzędowych: OSNP, OSNC, OSNKW, ONSA, ONSAiWSA, OTK (od 2002 r. dwie serie: „A” i „B”);
 - o publikowane w zbiorach nieurzędowych, m.in.: Biuletyn Skarbowy, Monitor Podatkowy, Monitor Prawniczy, OSA, OSP, Przegląd Orzecznictwa Podatkowego, Wokanda;
 - o pochodzące z baz orzeczeń sądów dostępnych na stronach internetowych.
- **Orzeczenia administracji**, m.in.: samorządowych kolegiów odwoławczych, regionalnych izb obrachunkowych, rozstrzygnięcia nadzorcze wojewody, Głównej Komisji Orzekającej przy M.F., Zespołu Arbitrów przy U.Z.P.
- **Pisma urzędowe**: ministerstw, organów centralnych, innych podmiotów administracji publicznej.
- **Urzędowe wzory pism** pochodzące z dzienników urzędowych.
- **Zestawienia**, czyli dokumenty zawierające zestawienia aktów prawnych i danych z aktów prawnych.
- **Dane teleadresowe sądów, urzędów i innych instytucji działających na terenie RP.**

ZAŁĄCZNIK 6

Opinie: LEX to nie prawo, czyli o „wyrokach z komputera”

Chodzi oczywiście o popularny program prawniczy – bazę aktów prawnych i orzecznictwa. Ostatnio głośno było w mediach o tym, że sędziowie całkowicie bezkrytycznie korzystają z tego typu komercyjnego oprogramowania i stają się ofiarami błędów jego twórców. Nie byłoby takich problemów, gdyby wreszcie powstał oficjalny elektroniczny urzędowy publikator.

Niedawno media papierowe i elektroniczne alarmowały, że sędziowie, wydając wyroki, korzystają z komercyjnego oprogramowania, które zawiera błędy.

PRZYKŁAD

W sprawie o odszkodowanie za nadmierny hałas, spowodowany bliskością lotniska Okęcie, Sąd Okręgowy w Warszawie odroczył aż trzy sprawy – do stycznia (sygn. IV C 1212/09, 1222/09, 1242/09) – bo nie wiedział, komu wierzyć. Lex Omega podał, że ustawa utraciła moc 30 czerwca 2008 r. Strona sejmowa www.sejm.gov.pl oraz LexPolonica twierdziły, że ustawa obowiązuje. Sąd zażądał, aby wydawnictwo wyjaśniło, na jakiej podstawie twierdzi, że ustawa utraciła moc.

W innej sprawie ten sam sąd oddalił roszczenie o odszkodowanie (sygn. IV C 1283/09), uznając na podstawie programu Lex, że sporna ustawa już nie obowiązuje.

(...) Największym problemem jest brak jednolitych tekstów aktów prawnych. Jakiś czas temu zwrócił na to uwagę nawet rzecznik praw obywatelskich. W szczególności, według Janusza Kochanowskiego, jest to jedna z ważniejszych przyczyn nieznamomości prawa wśród obywateli. Marszałek Sejmu ma obowiązek publikowania jednolitych tekstów prawa (zgodnie z ustawą: "gdy liczba zmian w ustawie jest znaczna lub ustawa była uprzednio wielokrotnie nowelizowana i posługiwanie się tekstem ustawy może być istotnie utrudnione" – a więc pozostaje to zawsze kwestią cenną). W praktyce zazwyczaj dopiero po wielu nowelizacjach jednego aktu publikowany jest tekst jednolity. Przy mniejszych nowelizacjach, np. kilku artykułów, rzadko można się spodziewać szybkiej publikacji tekstu jednolitego. Nic więc dziwnego, że nawet sądy korzystają z komercyjnych programów. Ponieważ w gąszczu nowelizacji trudno na podstawie oficjalnego publikatora samemu ustalić aktualnie obowiązującą treść ustawy.

Źródło: http://di.com.pl/news/34866,0,Opinie_LEX_to_nie_prawo_czyli_o_wyrokach_z_komputera.html